

*Sygn. akt VIII Ca 108/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 15 maja 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Ilona Dąbek SSO Hanna Matuszewska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 31 grudnia 2012 r.

sygn. akt I C 487/12

**oddala apelację.**

**Sygnatura akt: VIII Ca 108/13**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Brodnicy wyrokiem z dnia 31 grudnia 2012 r. w sprawie z powództwa M. C. przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 623,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku, w pozostałej części oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu w części dotyczącej oddalonego powództwa.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 6000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci zawartej na jego rzecz przez babcię powoda B. K..

Sąd Rejonowy ustalił, że babcia powoda B. K. w dniu 19 stycznia 1990 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego Państwowym Zakładem (...) umowę ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci na rzecz uposażonego - powoda. W umowie tej strony uzgodniły początek ubezpieczenia na dzień 1 lutego 1990 r., okres ubezpieczenia na okres 19 lat, jednorazową składkę na kwotę 127.800 zł, sumę ubezpieczenia na kwotę 300.000 zł. Suma ubezpieczenia miała wzrastać na podstawie wskaźników procentowych corocznie ustalanych zarządzeniami Prezesa (...). Wskaźniki zależały od wpływów jakie pozwany uzyskiwał z lokat bankowych, na których gromadził składki z poszczególnych ubezpieczeń.

Powód zwrócił się z pismem z dnia 4 stycznia 2010 r. o urealnienie świadczenia, jednakże pozwany swoim pismem z dnia 13 stycznia 2010 r. odmówił żądaniom powoda wyjaśniając przesłanki swojej odmowy.

Powód obecnie ma 25 lat, mieszka w L. w (...), gdzie studiuje reżyserię na III roku; oprócz studiów pracuje i utrzymuje się samodzielnie, roczny koszt studiów powoda to 45.000 – 60.000 zł. Matka powoda wspomaga syna finansowo i wysyła mu rocznie ok. 3.000 dolarów. Siostrze powoda z tytułu takiej samej umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń wypłacił 500 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że wolą stron zawierających umowę ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci było uzyskanie przez uposażonego po upływie okresu ubezpieczenia kwoty co najmniej 300.000 zł. Zdaniem Sądu I instancji zatem wolą stron było, aby powód po upływie okresu ubezpieczenia otrzymał sumę pieniężną stanowiącą równowartość 0,29 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Skoro więc w 1990 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 1029637 zł, a w dacie wykonania umowy 3.224,98 zł czyli w roku 2010 zł, to w pełni zwaloryzowane świadczenie wynosiłoby 935,24 zł. Sąd I instancji wskazał przy tym, że celowo przyjął do wyliczenia należnego powodowi świadczenia przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto z roku wykonania umowy z uwagi na to, że suma ubezpieczenia miała wzrastać według kryteriów jednostronnie ustalanych przez pozwanego. Sąd Rejonowy stwierdził, że skutki spadku siły nabywczej pieniądza dotknęły obie strony stosunku zobowiązaniowego, jednakże powoda jako stronę ekonomicznie słabszą w znacznie większym stopniu. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że wyliczona wyżej kwota powinna być rozdzielona w proporcji 1/3 do 2/3, przy obciążeniu pozwanego w 2/3 częściach, a powoda w 1/3 części. Wobec czego zdaniem Sądu Rejonowego wysokość świadczenia posagowego wynosi 623,50 zł.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 102 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 i 3, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 358<sup>1</sup> §3 kc przez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie wadliwej metody waloryzacji polegającej na ustaleniu waloryzowanego świadczenia w oparciu o przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto, w sytuacji gdy płace w 1990 r. nie były ubruttowane o podatek oraz o składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie w miejsce kwoty 623,50 zł kwoty 480 zł, a także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego oraz apelacyjnego odpowiednio do wyniku procesu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja nie podlegała uwzględnieniu, mimo zasadności zarzutu nie przyjęcia do określenia zwaloryzowanego świadczenia przeciętnego wynagrodzenia netto w dacie wykonania umowy.***

Wskazać należy, że istotą waloryzacji w rozumieniu art. 385 §1 kc jest przywrócenie świadczeniom wynikającym z zobowiązań pieniężnych ich pierwotnej wartości. Jednak przyjmuje się, że komentowany przepis wyklucza możliwość mechanicznego przerachowywania świadczenia pieniężnego według jednego oznaczonego miernika waloryzacyjnego (tak np. wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 940/00, LEX nr 56026; wyrok SN z dnia 20 lipca 2005 r., II CK 774/04, LEX nr 311319; wyrok SN z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 201/02, LEX nr 172814; wyrok SN

z dnia 19 stycznia 1999 r., II CKN 202/98, OSNC 1999, nr 6, poz. 121). Judykatura dostarcza wiele przykładów takich mierników. Wskazuje się, że za wyborem kryterium winny przemawiać przede wszystkim takie względy jak: charakter, cel świadczenia podlegającego rewaloryzacji, źródło powstania zobowiązania, z którego następnie powstał obowiązek świadczenia, zamierzony przez uprawnionego sposób spożytkowania świadczenia. Sąd winien więc przyjmować nie dowolne kryterium, lecz wskaźnik porównywalności możliwie najbliższy naturze zobowiązania, z którego świadczenie wynikło oraz celu, dla którego osiągnięcia świadczenie miało i ma służyć. Oceniając zarzuty apelacji w tym kontekście zgodzić się należy z apelującym, że błędem było niepominięcie przyjętego jako podstawa obliczeń przeciętnego wynagrodzenia z 2010 r. o składki na ubezpieczenia społeczne i podatek dochodowy. Takie stanowisko prezentował Sąd Okręgowy we wcześniejszym swoim orzecznictwie dotyczącym waloryzacji świadczeń z umowy ubezpieczenia dzieci. Ostatecznie jednak słuszność zarzutów apelacji w tej kwestii w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i obniżenia zasądzonego świadczenia o 143, 50 zł. Przy wszechstronnym rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy, mającej za przedmiot zmianę przez sąd wysokości świadczenia pieniężnego, dopuszczalne jest odwołanie się do takich przesłanek, jak społeczno-gospodarczy cel umowy czy rodzaj i charakter wynikającego z niej zobowiązania (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2000 r., IV CKN 11/00, LEX nr 52436; wyrok SN z dnia 2 grudnia 1999 r., III CKN 489/98, Biul. SN 2000, nr 4, s. 13, Prok. i Pr. 2001, nr 4, s. 32, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 130).

Jednocześnie bezspornym jest, że przy orzekaniu w przedmiocie waloryzacji sądowej należy mieć na względzie: 1) interes obu stron, 2) zasady współzycia społecznego. W doktrynie twierdzi się, że komentowany przepis ma za zadanie przede wszystkim sprawiedliwe rozłożenie konsekwencji ekonomicznych istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza na obie strony i to przy uwzględnieniu ich indywidualnej sytuacji ekonomicznej i ogólnozyciowej (komentarz do art. 385<sup>1</sup> kc – Komentarz do kodeksu cywilnego, LEX Omega 2013 Agnieszka Rzetecka – Gil).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zarówno społeczno-gospodarczy cel umowy zawartej przez strony jak i rodzaj oraz charakter wynikającego z niej zobowiązania wskazują, że zasądzone przez Sąd Rejonowy świadczenie jest uzasadnione sprawiedliwym rozłożeniem konsekwencji ekonomicznych istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, mimo zasadności zarzutu apelacyjnego. Dalsze obniżenie kwoty zasądzonej zgodnie z żądaniem apelacji praktycznie pozbawiałoby zasądzoną kwotę waloru ekonomicznego i stanowiłoby praktycznie symboliczne tylko spełnienie zobowiązania przez pozwanego. Zasądzenie tak niskiej kwoty byłoby zatem sprzeczne z celem zawartej umowy.

Wobec powołanych okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.